Wydanie AB

Cena egz. 15 gr.

Przesyłka opłacona ryczałtem

Prenumerata: miesięcznie we Lwowie (z dostawą) i na prowincji . 4·— zł. bez dostawy . 3·75 zł. Zagranicą . 7·50 zł. Zmiana adr. . 0·50 zł. P. K. O. 506.250

DZIENNIK POLSKI

WYCHODZI RANO

Redakcja: ul. Zimorowicza l. 15 tel. 262-42, 262-43

Administracja: ul. Zimorowicza l. 15 tel. 274-44

Kantor ogłoszeń i prenumerat: ul. Bielowskiego l. 3 tel. 240-42

Rok II. Lwów, wtorek 14 kwietnia 1936 r. Nr. 103

Armja włoska dotarła do jeziora Tsana

Rzym, 13. 4. (PAT) Włoski komunikat wojenny nr. 183. Marszałek Badoglio telegrafuje: Zwycięska ofensywa naszych wojsk na różnych odcinkach frontu północnego trwa nadal. Jedna z naszych kolumn, która wyruszyła z Gondaru, zajęła wczoraj dnia 12 kwietnia półwysep Gorgora na jeziorze Tsana, gdzie zatknęła sztandar włoski.

Nasze wojska zostały radośnie powitane przez ludność. Jezioro Tsana zostało połączone z Gondarem drogą samochodową, budowaną równocześnie z ofenzywą naszych wojsk. Inna kolumna, złożona z oddziałów zmotoryzowanych, kawalerji na wielbłądach i szybkobieżnych czołgów, zajęła abisyński posterunek celny w pobliżu Gallabat na zachód od Gondaru. Grupy armji przeciwnika rzuciły się do ucieczki naskutek naszej ofenzywy.

Na froncie południowym niewielki oddział ułanów z Aosta napotkał, znajdujący się na zwiadach w pobliżu Ouda ra, na przeważające siły przeciwnika, odważnie natarł na nieprzyjaciela i po zaciętej walce zmusił go do odwrotu. Nasze straty wynoszą 46 zabitych i rannych żołnierzy włoskich. Straty nieprzyjaciela są bardzo poważne.

ARMJA BEZ SPRZĘTU WOJENNEGO

Asmara, 13. 4. (PAT) Agencja Stefani donosi, że wedle oceny materjału wojennego, porzuconego przez Abisyńczyków na pobojowisku w pobliżu jeziora Aszangi, wynika, że materjał ten wynosi około 2/3 wyposażenia wojennego armji negusa. Wśród zdobytej artylerji znajduje się 7 armat kalibru 77 mm fabrykacji angielskiej.

ADDIS-ABEBA BEZ LUDNOSCI

Addis-Abeba, 13. 4. (PAT) Dziś o godz. 8.30 rano ogłoszono w Addis-Abebie stan alarmu lotniczego. Zpowodu zasygnalizowania samolotów wło skich z różnych kierunków, miasto jest niemal całkowicie opuszczone przez mieszkańców od szeregu dni. Na skutek alarmu lotniczego ostatni mieszkańcy ewakuowali stolicę, w której pozostali jedynie dziennikarze, personel radjostacji i policja. Nad miastem pojawiło się 9 samolotów wywiadowczych i bombardujących, które po dokonaniu szeregu ewolucyj nad miastem, odleciały w kierunku północnym. O godz. 10.35 nad miastem ukazał się 3-motorowy samolot bombardujący. Inny włoski samolot bombardujący przeleciał dziś zrana nad Diredaua.

ZNIESIENIE NIEWOLNICTWA

Rzym, 13. 4. (PAT) Agencja Stefani komunikuje: Z Asmary donoszą, że w pierwszy dzień Świąt Wielkiejnocy Marszałek Badoglio opublikował orędzie, proklamujące zniesienie niewolnictwa na wszystkich terytorjach, zajętych ostatnio przez wojska włoskie.

ROZCZAROWANIE ABISYŃCZYKÓW

Londyn, 13. 4. (PAT). Agencja Reutera donosi z Addis-Abeby, że rząd abisyński obraduje obecnie nad odpowiedzią na 30 punktów, które zostały mu zakomunikowane przez Ligę narodów. Propozycje te wywołały niekorzystne wrażenie w Abisynji. Opinja publiczna ma być bardzo rozczarowana, twierdząc, że komitet 3-tu uchyla się od odpowiedzialności i od znalezienia sprawiedliwego rozwiązania.

Zgon wybitnego działacza społecznego

Turka, 13. 4. (Tel. wł. S.). Zmarł śp. Władysław Schmidt, emer. naczelnik sądu grodzkiego i długoletni członek Wydziału Powiatowego. Zmarły był b. czynnym działaczem społecznym, założycielem i prezesem przedwojennego Związku Strzeleckiego w Turce. Długoletni działacz strzelecki w okresie po odzyskaniu niepodległości państwa, był śp. Wł. Schmidt wiceprezesem Towarzystwa Gimnazjalnego. Ostatnio był prezesem Akcji Katolickiej na terenie turczańskim. Wielkie zasługi położył też około rozbudowania na tamtejszym terenie T. O. M. Śp. Władysław Schmidt zmarł we Lwowie.

Turcja wymawia traktat lozański

Londyn, 13. 4. (PAT). Ambasador brytyjski w Angorze otrzymał od tureckiego min. spraw zagr. notę, w której rząd turecki zwraca się w sposób formalny do mocarstw — sygnatarjuszy traktatu lozańskiego z r. 1923 o zmianę tych klauzul traktatu, które zabraniają Turcji wznoszenia fortyfikacyj w Dardanelach.

Sensacyjne aresztowanie trzech dyrektorów „Feniksu"

Wiedeń, 13. 4. (PAT). Poza aresztowaniem 3 dyrektorów Tow. ubezpieczeń „Phoenix", aresztowano dzisiaj — jak słychać — trzech dyrektorów Kompasbanku. Akcje tego banku znajdowały się wyłącznie w posiadaniu tow. "Phoenix". Nazwiska aresztowanych brzmią: Prager, Graf i Saphir. Wszyscy trzej są Żydami.

Nagły zgon premjera greckiego

Ateny, 13. 4. (PAT). Premjer grecki Demertzis zmarł nagle wskutek ataku apoplektycznego.

Wczoraj wieczorem wydawało się, że premjer powrócił do zdrowia po ostatniej chorobie. Zmarły premjer spędził wieczór z rodziną. Dziś z rana służący znalazł go martwego w łóżku. O godz. 9.30 rano lekarze skonstatowali zgon, który, ich zdaniem, nastąpił w nocy na skutek anewryzmu serca. Pogrzeb premjera Demertzisa został wyznaczony na wtorek. Min. Metaxas złożył na ręce króla dymisję gabinetu. Król powierzył Metaxasowi sformowanie nowego rządu. Popołudniu Metaxas złożył przysięgę w charakterze prezesa rady ministrów i ministra spraw zagranicznych. Obsada pozostałych tek pozostaje bez zmian.

Zmarły premjer Demertzis przed samą wojną światową piastował tekę ministra marynarki w gabinecie Venizelosa. Opuścił partję liberalną na skutek konfliktu pomiędzy Venizelosem a królem Konstantym. W okresie dyktatury Pangalosa z chwilą ustąpienia admirała Konduriotisa ze stanowiska prezydenta republiki, Demertzis był kandydatem na stanowisko prezydenta, lecz zrzekł się swojej kandydatury na korzyść Pangalosa. Od r. 1928 zmarły premjer Demertzis był profesorem prawa rzymskiego na uniwersytecie ateńskim. Jest autorem licznych prac naukowych. W Grecji cieszył się powszechnym szacunkiem i uznaniem.

Ateny, 13. 4. (PAT). Pogrzeb premjera Demertzisa został odłożony do czwartku.

Premjer Metaxas oświadczył, że rząd jego stanie przed parlamentem wedle procedury, którą uchwalił gabinet zmarłego premjera Demertzisa.



Armja japońska stawia ultimatum

Tokio, 13. 4. (PAT) Dziennik „Asahi" donosi, że minister wojny gen. Terauczi oświadczył na ostatniem zebraniu dowódców dywizji, że „poweźmie ważkie decyzje, jeśli rząd nie wykona postulatów armji: 1) reformy administracji, 2) wzmocnienia obrony narodowej". Gen. Terauczi zapowiedział, że wyjaśni przed parlamentem przyczyny powstania wojskowego z 26 lutego i zażąda przeprowadzenia reform, aby zapobiec wszelkim tego rodzaju wydarzeniom.

Ustąpienie prezydenta Łotwy

Ryga, 13. 4. (PAT) Na zamku ryskim prezydent republiki łotewskiej Kviesis, opuszczając swe stanowisko po wygaśnięciu terminu urzędowania, przekazał władzę premjerowi Ulmanisowi.

Miasto Ryga udekorowane flagami było widownią olbrzymich manifestacyj na cześć prezydenta.

Artyści domagają się stworzenia teatru dla dzieci

Warszawa, 13. 4. (PAT) W dniu 10 bm. obrady walnego zjazdu Związku Artystów Scen Polskich przeciągnęły się daleko poza północ. Zapowiedziany na g. 19-tą punkt porządku dziennego „Teatr dla młodzieży, dziecięcy, wiejski, radjo i film" wszedł na porządek dzienny obrad dopiero około godziny 22-ej.

Na wstępie w imieniu Zarządu miasta sprawę teatru dla dzieci i młodzieży referowała naczelniczka Janina Strzelecka i omówiła konieczność utworzenia stałego teatru dla dzieci i młodzieży, podkreślając ogromne społeczne znaczenie takiego teatru. Następnie zabrała głos p. Natalja Zarembina, która w kilku zdaniach nakreśliła historję teatrów dla dzieci i młodzieży wogóle, zatrzymując się dłużej nad organizacją tych teatrów w Z.S.R.R. Prelegentka, biorąc pod uwagę kulturalną i gospodarczą sytuację w kraju, proponuje, aby sprawę podstaw egzystencji teatru dla dzieci i młodzieży w Polsce oprzeć na organizacjach społecznych i pracowniczych Związkach zawodowych.

Zkolei p. Ewa Dunina omówiła dotychczasowe rezultaty, osiągnięte w istniejącym teatrze dla dzieci — instytucie „Reduta" w Warszawie.

Koreferentka p. Halina Starska, nawołując do poparcia istniejącej już placówki „Reducie", kieruje na ręce prezydjum zjazdu wniosek, w którym apeluje do dyrekcji Państw. Instytutu Sztuki Teatralnej, aby w programie nauczania tego instytutu uwzględnić również i teatr dla dzieci. P. H. Starska podkreśla przytem, że teatry dla dzieci powinny mieć kierownictwo nietylko artystyczne, ale, co najważniejsza, pedagogiczne.

W dalszym ciągu obrad został wygłoszony referat Jerzego Zawieyskiego o teatrze na wsi, dyr. W. Hulewicza i Z. Ziembińskiego o radjo, i Ant. Bohdziewicza o filmie.

ZNALEZIENIE SZKIELETU ŻOŁNIERZA ROSYJSKIEGO

Stanisławów, 13 4. (Tel. wł. — K.). Gajowy lasów państwowych znalazł w lesie pod połoniną Płoską szkielet ludzki. Przy szkielecie tym znaleziono guziki munduru rosyjskiego i spróchniałą ładownicę i stwierdzono, że prawdopodobnie jest to szkielet żołnierza rosyjskiego z czasów walk pod Refajłową.

3 TRUPY POD SAMOCHODEM

Berlin, 13. 4. (Tel. wł.). W Grunewaldzie samochód prywatny spadł z nasypu wysokości 7 m. Z pod szczątków samochodu wydobyto zwłoki 2 pasażerów, trzech innych odniosło ciężkie rany.

Kradzież obrazów Rembrandta i Dürera

Segovia, 10. 4. (PAT) Z muzeum prowincjonalnego skradziono w tajemniczy sposób obraz Rembrandta p. t. „Zdjęcie z Krzyża" oraz 4 obrazy Alberta Dürera. Przypuszczają, że kradzieży dokonał pewien osobnik, który w niedzielę zwiedzał muzeum, oprowadzany przez dozorcę i zapewne zdołał zmylić jego czujność, podnieść zatrzask automatyczny, co pozwoliło mu następnie dostać się do muzeum nie wzbudzając podejrzeń dozorcy. W ostatnich czasach muzeum to otrzymało szereg propozycyj sprzedaży obecnie skradzionych obrazów. Energiczne dochodzenia zostały wszczęte natychmiast.

„Hindenburg" powrócił

Friedrichshafen, 10. 4. (PAT) Sterowiec „Hindenburg" po szczęśliwie odbytym locie do Ameryki południowej, przeleciał dziś o godz. 18-ej nad Friedrichshafen i wylądował o godz. 18.35 na lotnisku Loewental.

Racjonalne wyzyskanie feryj wielkanocnych

Warszawa, 10. 4. (Tel. wł. — mg.) Liga Obrony Powietrznej Państwa stołeczna w tym roku po raz pierwszy podczas przerwy wielkanocnej zorganizowała przeszkolenie lotnicze młodzieży. Grupami po kilkunastu i kilku dziesięciu udali się przedstawiciele warszawskiej młodzieży lotniczej na obozy w różne strony Polski. W ten sposób wolny od nauki czas wykorzystają praktycznie dla pogłębienia swej wiedzy i umiejętności lotniczych.

Należy dodać, iż 32 modelarzy ze szkół powszechnych i średnich stolicy spędzi tydzień w Belwederze. Do Bezmiechowej okręg stołeczny wysłał na czas feryj 11 pilotów zaawansowanych w lotach. Pozatem harcerskiej chorągwi warszawskiej, udającej się na zbadanie nowego ośrodka w Turce w województwie lwowskiem, LOPP. zakupiła dużą ilość części zapasowych do szybowców.

Śmierć Amerykanina, który walczył za Polskę

Warszawa, 10. 4. (Tel. wł. — mg.) Ambasada R. P. w Waszyngtonie donosi, że ostatnio zmarł w Stanach Zjednoczonych porucznik Kenneth Murray, jeden z byłych członków oddziału amerykańskiego t. zw. Eskadry Kościuszkowskiej. Oddział ten składał się z ochotników amerykańskich, którzy przybyli do Polski w roku 1920 i walczyli w wojsku polskiem w czasie wojny z bolszewikami jako lotnicy. Zdrowie por. Murraya było w ostatnich latach poważnie nadwątlone skutkiem kampanji wojennej. Zmarły pozostawił wdowę i dziecko.

Ruch autobusowy na granicy z Czechosłowacją

Warszawa, 10. 4. (Tel. wł. — mg.) W Zakopanem odbyła się konferencja przedstawicieli P. K. P. oraz kolei czechosłowackich co do zorganizowania ruchu autobusów w polsko-czechosłowackim obszarze. Na konferencji ustalono na najbliższy sezon letni rozkład jazdy autobusów na linji Zakopane, Łyse Kolano (Morskie Oko), Smokowiec—St. Plete. Na konferencji omówiono sprawę zorganizowania linji autobusowej P. K. P. z Zakopanego do Suchej i Hory, oraz potrzebę utworzenia bezpośredniej komunikacji autobusowej bez przesiadania na granicy polsko-czeskiej.

PRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY

Zachmurzenie zmienne z możliwością przelotnych opadów. Dość chłodno. Umiarkowane wiatry północno—zachodnie.

Anglja będzie rokować z Niemcami

Paryż, 10. 4. (Tel. wł. K.) Z Genewy donoszą: Obrady przedstawicieli państw locarneńskich, które toczyły się całe popołudnie, przeciągnęły się do godz. 23. Po ukończeniu obrad wydany został komunikat treści następującej:

Przedstawiciele Belgji, Francji, Zjednoczonego Królestwa i Irlandji Północnej oraz Włoch zebrali się w Genewie 10 kwietnia celem wymiany zdań,

przyjęli do wiadomości zamierzenia, wyrażone przez Rzeszę Niemiecką w paragrafach 3, 4, 5, 6 i 7 art. 22 memorandum niemieckiego z 31 marca 1936 roku,

stwierdzili, że rząd niemiecki nie przyczynił się do odbudowy zaufania, koniecznego dla opracowania nowych traktatów, któreby umożliwiły ogólne natychmiastowe rokowania, jakoteż za stosowanie art. 7 postanowień, ustalonych w Londynie dn. 19 marca,

uważają jednakowoż, że należy wyczerpać wszystkie możliwości pojednania. W tym celu pewna ilość punktów, zawartych w memorandum niemieckiem, a mianowicie te, które są uwzględnione w memorandum francuskiem, powinna być uprzednio wyjaśniona. Przedstawiciel Zjednoczonego Królestwa nawiąże w tym celu kontakt z rządem niemieckim, w szczególności postawi zapytanie, jak rząd niemiecki rozumie proponowane układy dwustronne i jak te układy mają wejść w ramy bezpieczeństwa zbiorowego lub wzajemnej pomocy, przewidzianej w pakcie Ligi Narodów,

przedstawiciel Francji uczynił wszelkie zastrzeżenia na wypadek gdyby w sytuacji faktycznej, istniejącej obecnie w Nadrenji, zaszły ważne zmiany. W razie takich zmian przedstawiciele 4-ch rządów postanowili zebrać się natychmiast,

przyjęli do wiadomości fakt, że kontakt między sztabami generalnemi, przewidziany w par. 3 postanowień z 19 marca rozpocznie się 15 bm.,

postanowili przekazać Lidze Narodów do dokładnego zbadania francuski plan pokojowy i zwrócić się do rządu niemieckiego z prośbą o wyrażenie zgody na przedstawienie Radzie Ligi memorandum niemieckiego z zastrzeżeniem tego, co powiedziane zostało o niem w alinea 3,

zbiorą się w każdym razie w Genewie przy sposobności najbliższej sesji Rady Ligi Narodów.

Przedstawiciel Włoch zastrzegł sobie zgodę w imieniu rządu włoskiego.

Gen. Graziani organizuje marsz na Addis-Abebę

Paryż, 10. 4. (Tel. wł. K.) Ag. Havasa donosi: Uważają tu powszechnie, że ofenzywa gen. Graziani'ego rozpoczęnie się lada dzień. Wojska włoskie na froncie somalijskim zaopatrzono świeżo w 2.000 samochodów i mają one w najbliższym czasie ruszyć w kierunku Harraru i Addis-Abeby. Zaszczyt zatknięcia sztandaru włoskiego w tych miastach ma być zarezerwowany dla gen. Graziani'ego.

Ożywione operacje lotnicze, o których donosi dzisiejszy komunikat, wskazują, że rozpoczęła się już przygotowawcza faza operacji. Sądzą tu, że doniosłe wieści o sukcesach na froncie somalijskim będą ogłoszone dnia 21-go bm., tj. w rocznicę założenia Rzymu, którą faszyzm obchodzi zawsze z wielką uroczystością.

Rzym, 10. 4. (PAT) Korespondent „Lavoro Fascista" donosi z włoskiej kwatery głównej, że szybkie kolumny włoskie, należącego do pierwszego korpusu oraz korpusu erytrejskiego, prowiantowane przez samoloty, maszerują w kierunku Dessie, nie spotykając nigdzie oporu. Kolumny te znajdują się w stałej łączności radjowej z przedniemi strażami trzeciego korpusu, które od paru dni maszerują z Sokoty na południe w kierunku Lalibela i Magdala. Obecnie korpus ten zbliża się do masywu górskiego Abuna Josef. Równocześnie na zachód maszeruje z Gondaru drugi korpus w kierunku na Debra Tabor wgłąb kraju Godzam. Marsz pierwszego, drugiego i trzeciego korpusu oraz korpusu erytrejskiego zmierza do osiągnięcia dwunastego równoleżnika. Posuwanie się wielkich mas wojsk odbywa się przy energicznej po-

mocy 100 tysięcy robotników, którzy prowadzą roboty drogowe i komunikacyjne.

RAS GUGSA BĘDZIE KORONOWANY NEGUSEM?

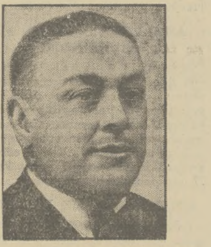
Paryż, 10. 4. (Tel. wł. K.) „L'Oeuvre" w depeszy z Genewy podaje, iż w kuluarach Ligi Narodów panuje przekonanie, że Włosi będą się starali obecnie zająć w ciągu najbliższych kilku dni Dessie, celem przeprowadzenia tam koronacji rasa Gugsy na negusa. Ras Gugsa zgodziłby się oczywiście na przyjęcie proponowanych przez Włochy warunków pokoju.

Złoto ucieka z Francji

Paryż, 10. 4. (Tel. wł. K.) Tygodniowe sprawozdanie Banku Francji wykazuje, iż zapas złota spadł bardzo poważnie, bo o 1.669,7 milj. fr. Stosunek pokrycia złotem w związku z poważnym spadkiem pokrycia wydatnie spadł, gdyż z 69,39 proc. do 67,42 proc. Spadek zapasu złota w tygodniu sprawozdawczym jest jednym z poważniejszych notowanych w historji Banku Francji i ustępuje zasadniczo tylko spadkowi w czasie słynnej paniki w maju roku ubiegłego. Jako objaw ujemny podkreślić również należy idący w parze z ucieczką złota kolosalny wzrost obiegu banknotów.

Pierwszy mecz Ruchu w Niemczech

Lipsk, 10. 4. (PAT) Rozegrany w piątek w Halle wobec 6.000 widzów mecz piłkarski pomiędzy śląskim Ruchem a miejscową drużyną Sportfreunde zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym 2:2. Do przerwy prowadzili Niemcy 1:0. — Po jednodniowym wypoczynku Ruch stoczy w niedzielę najcięższą walkę z Dresdner Sportklub w Dreźnie.



Po ustąpieniu Zamory, obowiązki prezydenta republiki hiszpańskiej pełni tymczasowo prezydent Kortezów, Barrio.

Litwa postanowiła wytępić resztki szkolnictwa polskiego

Królewiec, 10. 4. (PAT) Z Kowna donoszą: Prasa litewska pisze, że litewskie min. oświaty opracowało projekt nowej ustawy szkolnictwa powszechnego i średniego. W nowym ustroju szkolnym zasługują na uwagę postanowienia dotyczące szkolnictwa mniejszościowego, które są tak ułożone, że dają władzom szkolnym możliwość dowolnej interpretacji, jakie dzieci należy uważać za przynależne do mniejszości narodowej.

Przepisy te umożliwiają zmuszanie rodziców polskich do posyłania dzieci do szkół litewskich. W szczególności nowa ustawa przewiduje, że dzieci z małżeństw narodowościowo mieszanych muszą uczęszczać do szkół litewskich.

Wszystkie postanowienia mniejszościowe przyszłej ustawy skierowane są przeciwko Polakom i szkolnictwu polskiemu. W Litwie istnieje obecnie tylko 14 polskich prywatnych szkół powszechnych, do których uczęszcza około 500 dzieci.

Przed sezonem urlopowym

Po świętach Wielkanocnych zaczynamy już zazwyczaj myśleć, jak i gdzie spędzimy urlop, okres zasłużonego wypoczynku po całym roku pracy, kłopotów i przykrości. Każdy chciałby urządzić sobie jak najlepiej ten jeden w roku miesiąc odseparowania się od szarzyzny normalnych powszednich wydarzeń; pragnienia te niezawsze dają się, niestety, zrealizować, dlatego też lepiej odrazu nagiąć je do swych możliwości życiowych... i finansowych.

Ludzie, zapadający na zdrowiu, potrzebujący letniej kuracji, spędzą urlopy w odpowiednich uzdrowiskach. Na przestrzeni ostatnich lat dało się zauważyć wreszcie przystosowanie uzdrowisk do ogólnej konjunktury; z jednej strony zmniejszono wygórowane dawniej opłaty klimatyczne, ceny kąpieli, zabiegów itd., z drugiej zaś pensjonaty zredukowały nieżyciowe zupełnie ceny za utrzymania i pokoje. Już doświadczenie roku ubiegłego wykazało celowość tej polityki; np. sezony wiosenny i jesienny, dawniej b. słabe, dzięki tanim cenom pobytu, ściągnęły do uzdrowisk pokaźną liczbę kuracjuszy. Również w tym roku, jak słychać, wiele osób nosi się z myślą spędzenia urlopu w okresie poza sezonem głównym, właśnie z uwagi na znaczną różnicę w kosztach. O ile idzie o ceny pensjonatów w uzdrowiskich na nadchodzący sezon, opłata za dzienny pobyt (pokój i utrzymanie) w dobrym pensjonacie wahać się będzie od 5 zł. do 15 zł., zależnie od uzdrowiska, sezonu i stopnia komfortu.

Dla osób zdrowych, dla których urlop ma być jedynie odpoczynkiem, nie zaś kuracją, perspektywy są niesłychanie różnorodne. Jak co roku więc tłumy podążą niewątpliwie nad morze, gdzie warunki mieszkaniowe nie uległy wprawdzie znaczniejszej poprawie, ale ceny, dawniej poprostu horendalne, spadły już w roku ubiegłym do możliwego poziomu. Wyjaśnić tylko trzeba jedno nieporozumienie. Otóż utarło się fałszywe zupełnie przeświadczenie, że nad nasze morze jechać można jedynie w lipcu. Otóż doświadczenie ostatnich lat wykazało, że właśnie czerwiec i sierpień, nawet wrzesień, są tam ciepłe i pogodne, czasem nawet ładniejsze niż lipcie. No i ceny niższe...

Druga fala „urlopowców" popłynie w przeciwnym kierunku, na południe, w góry. Tatry, Beskidy, Czarnohora, jak corocznie, ożywią się tłumem turystów, szukających piękna górskiego krajobrazu, wędrujących od schroniska do schroniska, jak i zwykłych stałych gości stacyj klimatycznych i uzdrowisk górskich. W ostatnich latach dało się zauważyć znaczne zmniejszenie frekwencji w miejscowościach większych i droższych, natomiast duży napływ do uzdrowisk mniejszych, tańszych, oraz do letnisk górskich. Szukamy spokoju, ciszy, no i możliwych dla naszej kieszeni cen! W tym roku Zakopane, które ostatnio sezon letni miało dość słaby, spodziewa się dużego zjazdu w związku z uruchomieniem kolejki na Kasprowy. Niewątpliwie też Huculszczyzna, coraz popularniejsza wśród społeczeństwa, ściągnie pokaźny zastęp spragnionych odpoczynku wśród pięknego krajobrazu górskiego.

W związku ze wzmożoną inicjatywą władz i organizacyj turystycznych, spodziewać się też należy dużego napływu na Polesie. Ta mało znana połać kraju, pod względem malowniczości i różnorodności krajobrazu przedstawia się niezwykle atrakcyjnie: z uwagi na niemal pierwotne warunki i stosunki, Polesie ma też posmak zupełnego egzotyzmu. Władze i instytucje turystyczne pracują obecnie nad kwestją zapewnienia na tym terenie należytych warunków pobytu. Zapewne, nie będzie tam komfortu, ale będzie przepięknie i bardzo, bardzo tanio. Skierowanie masowego ruchu turystycznego na Polesie, posiadać będzie także olbrzymie znaczenie społeczne i gospodarcze, złagodzi może choć częściowo straszną klęskę głodu, jaka dotknęła tę piękną ziemię. Coraz większe zainteresowanie budzi pojezierze Wileńskie, którego malownicze jeziora ściągały już w ostatnich latach liczne rzesze osób, szukających cichego i pięknego ustronia.

Mówiąc o urlopach, nie podobna pominąć i dworów, które poczęły skutecznie konkurować z pensjonatami na całym terenie kraju. Dotknięte ciężkim kryzysem gospodarstwa wiejskie poczęły „łatać" swe budżety, przyjmując w okresie lata płatnych gości. — Dwory przemieniły się w ten sposób jakgdyby w pensjonaty. Ale to nie to samo. Warunki życia są zgoła inne, niż w uzdrowisku czy letnisku, inna atmosfera, inne przyjemności, których nie dostarczy żaden pensjonat. Są dwory skromne, są nawet pałace. Pobyty we dworach mają gorących zwolenników i fanatycznych przeciwników. Prawda jest, jak zwykle, pośrodku: jedne dwory prowadzą swój proceder pensjonatowy dobrze, inne źle. W każdym razie pobyty w dworach są coraz popularniejsze. Ceny za pobyt wahają się od 3 do 8 zł. od osoby dziennie.

Jeśli idzie o letniska podmiejskie, to w tym roku nie wiedzieć czemu, są one naogół drogie i ponadto większość mieszkań jest już wynajętych. Jak zwykle, na letniska te jadą przeważnie rodziny z dziećmi, a mężowie dojeżdżają z miast na niedziele i święta.

Komu budżet pozwoli i kto będzie miał chęć po temu, ten spędzi urlop poza granicami kraju. W pierwszym rzędzie więc wycieczki morskie na naszych statkach, następnie wyjazdy z wycieczkami lub indywidualne do krajów, do których możliwe jest uzyskanie paszportów t. zw. turystycznych, a więc, jak obecnie do Austrji, Czechosłowacji, Jugosławji, Bułgarji, Rumunji, Węgier, ewentualnie Łotwy, Estonji i Finlandji. Jak słychać, możliwe są w najbliższym czasie nowe restrykcje paszportowe, wobec czego niewiadomo jeszcze, czy w sezonie letnim i do tych krajów wyjazd będzie możliwy.

„Urlopowicze" w roku bieżącym korzystać będą w szerokiej mierze z szeregu ułatwień i pomocy informacyjnej władz, organizacyj turystycznych i biur podróży. Projektowany jest szereg ulg, pobytów ryczałtowych itd., aby każdy „szary człowiek" zaznać mógł zasłużonego wypoczynku.

———

Ten, którvby mógł napisać
najciekawszy pamiętnik

Na olbrzymim transatlantyku francuskim „Normandie", który wkrótce wyruszy znowu w drogę do N. Jorku, zajmie swój posterunek głównego komisarza Henri Villar. Podróż ta będzie jednocześnie dla p. Villar jubileuszem 500 przejazdów przez Atlantyk.

Wszystkim pasażerom, którzy na francuskich okrętach „Paris", „Ile de France" udawali się z Havre do N. Jorku i spowrotem, znana jest dobrze sylwetka i osoba p. Villar. Z urzędu bowiem styka się on najczęściej z pasażerami. Funkcje głównego komisarza na wielkim statku transatlantyckim podobne są do funkcyj dyrektora wielkiego hotelu: on kieruje admistracją i służbą, jego dyrektywom i opiece podlega rozlokowanie, obsługa, wyżywienie kilku tysięcy ludzi, znajdujących się na pokładzie pływającego hotelu.

Główny komisarz jest też tą instancją decydującą na okręcie, przed którą wytaczają pasażerowie swoje skargi, spory, do którego zgłaszają żądania, reklamacje, któremu zwierzają się ze swych kłopotów, zamierzeń, projektów etc. W czasie podróży człowiek na stanowisku p. Villar'a jest jakby powiernikiem setek tysięcy ludzi, którzy, licząc na jego dyskrecję zawodową, zawierzają mu często swoje osobiste tajemnice. Chcąc nie chcąc, główny komisarz wchodzi w rolę „dyskretnego przyjaciela", który wie dużo, słucha wszystko, z niczem się nie zdradza, na wszystkie zapytania ma w odpowiedzi miły uśmiech. Niewątpliwie człowiek ten ma w pamięci zanotowanych wiele ciekawych rzeczy, wydarzeń, faktów, które mogą tworzyć tło dla bardzo interesujących pamiętników. Może w przyszłości, gdy odejdzi na emeryturę, ujmie p. Viller za pióro i skreśli barwny obraz swych doznań z czasów służby okrętowej.

———

Skonsumowano 200 miljonów jaj
w czasie Świąt Wielkanocnych

Jajo, symbol budzącego się życia, jest już od wieków symbolem Świąt Wielkanocnych. Tradycje święconego jajka utrzymywane są zwłaszcza w Polsce we wszystkich warstwach społecznych. I w chatach i w pałacach wszędzie musiało być jajko wielkanocne.

Znawcy stosunków obliczają, że w same święta skonsumowano w Polsce około 200 miljonów jaj. Bezwzględna cyfra przedstawia się imponująco i daje równocześnie pojęcie o olbrzymiej produkcji jaj u nas. Trzeba bowiem pamiętać, że jesteśmy jednym z największych eksporterów jaj na cały świat, a równocześnie dużym konsumentem.

Zastanowiwszy się jednak, przyjdziemy do przekonania, że cyfra ta nie jest tak wielka. Zaledwie 6 jaj na głowę. A w cyfrze tej mieszczą się nietylko jaja wielkanocne, będące nieraz jedynym luksusem świątecznym u biedaków, ale również ogromna ich ilość zużyta do wyrobu ciast, sosów, majonezów itd.

W tym roku o jaja było łatwo. W ostatnich dniach na rynkach wielkomiejskich cena ich spadła do 5—6 groszy za sztukę. Nie wszędzie jednak jest tak dobrze. W Niemczech np. musiano podczas świąt ograniczyć bardzo konsumcję jaj, gdyż brak ich było na rynku, a nawet w Berlinie w pierwszorzędnych restauracjach jajko uchodzi za luksus.

Okręt odporny na reakcje magnetyczne

Admiralicja angielska poleciła zbudować okręt, przeznaczony specjalnie do badania zjawisk magnetyzmu. Okręt ten będzie zbudowany całkowicie z drzewa, nie będzie na nim ani kawałka stali, żelaza, niklu. Tylko śruby i gwoździe wykonane zostaną z bronzu, jako metalu nie podatnego na oddziaływanie magnetyzmu. Okręt będzie użyty wyłącznie do badania przejawów magnetyzmu ziemi w okolicach bieguna północnego i południowego.

Dzień kulturalny

Z INSTRYTUTU FRYDERYKA CHOPINA. Instytut Fryderyka Chopina, podaje do wiadomości, że otrzymał w darze do Zbiorów Chopinowskich od niżej wymienionych wydawców polskich i zagranicznych, komplety wydawnictw dzieł Chopina, które ukazały się ich nakładem: M. Arct — Warszawa, K. T. Barwicki — Poznań, Fazer — Helsingfors, Gebethner i i Wolff — Warszawa, Leon Idzikowski — Warszawa, Książnica - Atlas — Warszawa, Czasopismo „Muzyka" — Warszawa, „Universal Edition" — Wiedeń.

Z ŻYCIA ARTYSTYCZNEGO GDYNI. Wczoraj w Gdyni została otwarta 5-ta Wystawa Plastyczna „Wieczorów Czwartkowych". Wystawa ta zawiera prace graficzne stowarzyszenia „Ryt". Jest to pierwsza wystawa „Rytu" w Gdyni. Wystawa obejmuje drzeworyty czarne i barwne, metaloryty, oraz litografję czarną i barwną w ilości 94 prac. W wystawie wzięli udział prof. Bartłomiejczyk E., Chrostowski, Ostoja S., Cieślewski T. (jr.), Dunin M., Gardowski L., Goryńska W., Hładki S., Krasnodębska-Gardowska B., Konarska J., Manteufel E., Mrożewski S., Podoski W., Sopoćko K., Srzednicki K., Tyrowicz L.

———

Z Przemyśla

URLOP STAROSTY. P. starosta Remiszewski rozpoczął dwutygodniowy urlop, w czasie którego zastępować go będzie wicestarosta p. Gawenda.

WOJEWODA LWOWSKI W PRZEMYŚLU. Bawił w naszem mieście onegdaj p. Wojewoda Belina-Prażmowski, który przeprowadził lustrację biur starostwa, poczem odbył dłuższą konferencję ze starostą p. A. Remiszewskim. Tematem konferencji były aktualne zagadnienia, dotyczące spraw miasta i powiatu. Panu Wojewodzie towarzyszył naczelnik Wydziału społeczno-politycznego p. Sambor.

PROTESTACYJNE ZEBRANIE żon emerytów, emerytek, wdów i sierót odbyło się w lokalu Zjednoczenia Emerytów. Po zagajeniu przez wiceprezesa p. Kacanika, wybrano przewodniczącą zebrania em. kier. szkoły p. Szulcową a na sekretarkę wdowę po kanceliście kolejowym p. Łabową. Po referacie p. Kacanika uchwalono wysłanie memorjału do Pana Prezydenta Rzplitej. Zebranie zakończono apelem, by wszyscy emeryci, wdowy i sieroty należeli do jednej organizacji emerytów, a to nietylko celem obrony praw, ale ponadto celem uzyskania i możności korzystania ze świadczeń materjalnych. Zebranie miało charakter bardzo poważny.

WALNE ZEBRANIE Koła Przyjaciół Harcerstwa odbyło się w sali Magistratu. Po udzieleniu absolutorjum ustępującemu Zarządowi, wybrano nowy, na którego czele stanął dotychczasowy przewodniczący p. pułk. dr. Jan Pióro. W realizacji „3-letniego wyścigu pracy" tut. Hufiec Harcerski przygotowuje szereg wycieczek, które odbywać się będą systematycznie od 1 IX 1936 do 30 VI 1937 r. Do wyścigu stają wszystkie drużyny Rzeczypospolitej. Plan akcji wakacyjnej tut. Hufca przewiduje szereg obozów dla młodzieży harcerskiej oraz zorganizowanie kursów zastępczych i drużynowych.

POD PRZEWODNICTWEM P. PREZYD. CHRZANOWKIEGO odbyło się walne zebranie członków Koła Ogniska Związku Podoficerów Rezerwy. Po omówieniu sprawozdań i udzieleniu absolutorjum ustępującemu Zarządowi, wybrano nowe władze Koła w nast. składzie: Zarząd pp.: prezes Tuczapski, wiceprezesi Ekiert i Pasek, członkowie: Hartman, Król, Mądrala, Pietraszek, Ślusarz, Stach, zastępcy: Błotnicki, Mościcki, Wilko, Komisja rewizyjna: Bąkowski, Gniewek, Zborowski, Sąd koleżeński: Karazub i Wsiątek.

ZWOLNIENIE KOMORNIKA Sądu grodzkiego Tabaki z areszu śledczego nastąpiło onegdaj. Prawdopodobnie powróci on do swojej funkcji.

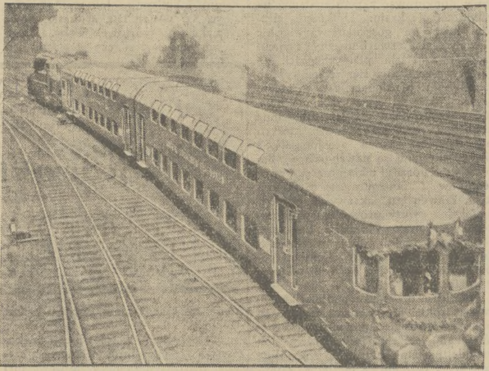
EPIDEMJA DYFTERYTU wybuchła na przedmieściach Przemyśla Wilczy i Pobereżu. Przebieg epidemji narazie jest dość łagodny.

WYGASŁA UMOWA z dniem 1 kwietnia między Związkiem dozorców a właścicielami realności. Obecnie Związek dozorców czyni starania o zawarcie nowej umowy.

STARSZY WACHMISTRZ Jan Siemiątkowski z 10 Dyw. tab. w Radymnie, podejrzany o zastrzelenie swej żony, bawi obecnie w Okręg. szpitalu w Przemyślu na badaniach psychjatrycznych.

SZCZEPKO I TOŃKO W PRZEMYŚLU. We wtorek 14 bm. o godz. 8 wiecz. w sali Sokoła dają jedyny swój występ ulubieńcy radjosłuchaczy całej Polski wraz z Wesołą Lwowską Falą i z udziałem Basi Bitznerówny, 10-letniej tancerki. Bilety od 1 do 4 zł. do nabycia w firmie „Mascotty". Atrakcyjny ten wieczór ściągnie cały wesoły Przemyśl.

Nowe wagony niemieckie



Na trasie Hamburg-Lubeka uruchomiony zostanie w najbliższym czasie pociąg o linjach opływowych, którego wagony składają się z dwóch kondygnacyj. Pociąg ma długość 46 metrów i może pomieścić 300 osób. Szybkość jego wynosi 130 km/g.

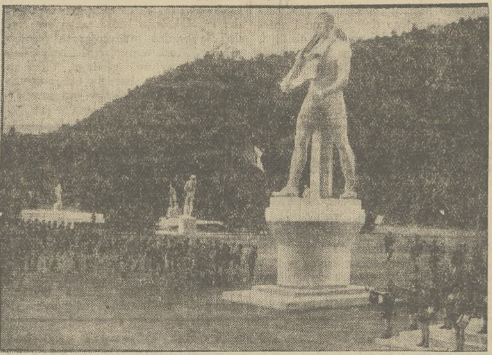
Szarotki w wielkiem mieście

Aby ujrzeć rosnącą szarotkę, musiało się dotychczas przedsiębrać niebezpieczne wycieczki wysokogórskie, drapać się na strome turnie alpejskie. Szarotka rosła tylko pod palącemi promieniami górskiego słońca, na wysokości dwóch tysięcy metrów.

Dzisiaj będzie ją widział każdy mieszczuch wiedeński, który pofatyguje się do parku Belwederre, oddziału flory alpejskiej. Nieliczne okazy szarotek, które służyły dotąd tylko badaczom roślinności alpejskiej do ich doświadczeń naukowych, w niedostępnym dla profanów zakątku parku, przeminęły się w ogromną kulturę tych kwiatów, otwartą dla wszystkich amatorów rośliny. Otwarcie to nastąpi niedługo po świętach Wielkanocnych, gdy szarotki rozkwitną w jasno-popielaty, puszysty dywan. Nieopodal zasadzone róże alpejskie zakwitną czerwono późnem latem, obok błękitnych encjan, stanowiących również specjalność flory alpejskiej. Usiadłszy na wygodnej ławeczce, będzie mógł każdy mieszczuch podziwiać cuda wysokogórskiej flory.

———

Pomnik Balilli



W związku z 10-leciem istnienia faszystowskiej organizacji młodzieży Balilla, wzniesiono na Forum Mussoliniego w Rzymie pomnik młodego chłopca faszystowskiego.

Ze Stanisławowa

TO NIE TAK! Oto tytuł rewji akademickiej, jaką zobaczymy w dniu 14 kwietnia br. w Teatrze im. Moniuszki. Rewje akademickie w naszem mieście cieszą się wielkiem powodzeniem ze względu na piękną wystawę, doskonały humor i dowcip. Teksty skeczów, piosenek itd. pióra Antoniego Graziadio, Kazimierza Dembowskiego, Tadeusza Kwaśniewskiego, inż. Miczyńskiego i Janusza Sobolewskiego. Muzyka własna, znakomitego młodego polskiego kompozytora Antoniego Graziado, który wśród współczesnych kompozytorów ma już wyrobioną markę. Tańce solowe i balety układu Tadeusza Burki. Dekoracje art. mal. Bonifacego Benesza. Tegoroczna rewja — jubileuszowa, przepychem wystawy przewyższy dotychczasowe imprezy tego rodzaju. Szereg skeczów politycznych, cięta choć w tonie utrzymana satyra polityczna i na stosunki miejscowe, piękne tańce itd. złożą się na całość pod każdym względem udaną. Ceny biletów bardzo niskie, bo od 50 gr. do 2 zł. 80 gr. Czysty dochód przeznaczony jest na cele samopomocy akademickiej.

WALNE ZEBRANIE STOW. WETERANÓW B. ARMJI POLSKIEJ WE FRANCJI, Placówki w Stanisławowie, które zaszczycił swą obecnością płk. Piekarski Wacław, dowódca piechoty dywizyjnej, odbyło się 5 kwietnia br. w pięknie udekorowanej sali przez p. Krawczykową i p. Wolicką. — Po zagajeniu zebrania przez prezesa Zarządu p. Kubackiego, uczczono pamięć Komendanta i Wielkiego Wodza Narodu Marszałka Józefa Piłsudskiego. Walnemu zebraniu przewodniczył p. dr. Jan Gutt. Po obszernem sprawozdaniu Zarządu dokonano wyboru nowych władz Placówki. Prezesem wybrano ponownie p. Kubackiego Leopolda, do Zarządu: pp. Manika Jana, Chabińca Józefa, Zarzyckiego Władysława, Chomina Pawła, Szwejkowskiego Jana i Klepackiego Jana. Do Komisji rewizyjnej weszli: pp. Wojciechowski Karol, Szczepański Leon, Kowalski i Szarzyński. Na zakończenie odśpiewano „Rotę" Konopnickiej.

Ze Stryja

Z ŻYCIA ZWIĄZKU REZERWISTÓW. W ub. sobotę o godz. 19-tej odbyło się walne zebranie członków Zw. Rezerwistów w Stryju, na którem dokonano wyboru nowego Zarządu Koła stryjskiego. Na czele nowowybranego Zarządu stanął por. rez. Jarosz.

ZNÓW SAMOZWAŃCZY INKASENCI NA WIDOWNI. Michał Pyć, właściciel fabryki wędlin w Stryju, doniósł w tych dniach policji, iż dnia 2 bm. miał mu niejaki Mendel Armel przywieźć z Drohobycza pociągiem, przybywającym ze Stryja o godzinie 20.15, należne mu 415 zł. Tymczasem przybywającego z gotówką Armela przywitali na dworcu jacyś nieznajomi dwaj osobnicy, podając się za inkasentów firmy Pyć, na dowód czego przedłożyli nawet kwit, opiewający na powyższą sumę, zaopatrzony w pieczęć i podpis p. Pycia, którym w rezultacie p. Armel tę sumkę wypłacił. Powiadomiona Policja Państwowa rozpoczęła natychmiast poszukiwania za pomysłowymi inkasentami, w wyniku których zostali ujęci: Jakim Proniuk z Izydorówki, niegdyś służący Pycia, oraz Wasyl Romanyszyn z Komorowa, pow. Stryj. Odebrano od nich jednak tylko 409 zł. 55 gr., gdyż resztę już stracili.

CZYJA PORTMONETKA? Wasyl Gerege, rolnik z Oporca, znalazł w stogu siana portmonetkę z siedmiu 5-złotowymi falsyfikatami. Portmonetka owa, złożona na posterunku P. P., napewno nigdy nie doczeka się swego prawego właściciela...

KINOTEATRY: Apollo: „Koenigsmark" z Elissą Landi w gł. roli, film osnuty na tle znanej powieści członka Akademji Francuskiej Piotra Benoit'a; Edison: „Żyd Süss", film wybitnie filosemicki; Sokół: „W walce z caratem" wytwórni „Lenkino" w Moskwie.

Wiadomości bieżące

14 kwietnia 1936

Wtorek
Justyna
Jutro: Bazylissy
Wschód słońca 4'42
Zachód „ 18'31

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH

TEATR WIELKI:

Wtorek, dnia 14 b. m. godz. 8-ma wiecz. Ab. 12. „Bal w Savoyu", występ Janiny Kulczyckiej i Wojciecha Dzieduszyckiego.
Środa, dnia 15 b. m. godz. 8-ma wiecz. „Rycerskość Wieśniacza" i „Pajace" opera.
Czwartek, dnia 16 b. m. godz. 8-ma wiecz. Ab. 14. „Korespondent Wasz donosi".
Piątek, dnia 17 b. m. godz. 8-ma wiecz. „Cyganerja" opera.
Sobota, dnia 18 b. m. godz. 8-ma wiecz. Ab. 14. „Korespondent Wasz donosi".

TEATR ROZMAITOŚCI:

Wtorek, dnia 14 b. m. — nieczynny.
Środa, dnia 15 b. m. — nieczynny.
Czwartek, dnia 16 b. m. — nieczynny.
Piątek, dnia 17 b. m. — nieczynny.
Sobota, dnia 18 b. m. — nieczynny.

KINOTEATRY:

APOLLO: „Straszny Dwór" (wg. opery Moniuszki).
ATLANTIC: „Koenigsmark" (wg. powieści P. Benoit).
CASINO: „Bounty".
CHIMERA: „Złotowłosy Brzdąc" z Shirley Temple.
COLOSSEUM: „Walka o chleb powszedni" i rewja „Radujmy się wszyscy".
GRAŻYNA: „Ilonka" z Franciszką Gall.
KOPERNIK: „Róża" (wg. arcydzieła St. Żeromskiego) z Ireną Eichlerówną w roli głównej.
MARYSIENKA: „Róża" (wg. arcydzieła St. Żeromskiego) z Ireną Eichlerówną w roli głównej.
MUZA: „Dom Nr. 56".
PALACE: „Pieśń miłości" (Jan Kiepura i Gladys Swarthout).
PAN: „Melodja wielkiego miasta".
PAX: „Kapryśna Marjetta" i aktualności.
RAJ: „Jaśnie pan szofer".
STYLOWY: „Należę do Ciebie" i rewja.
ŚWIT: „Rapsodja Bałtyku" z M. Bogdą i A. Brodziszem.
TON: „Ostatni posterunek".
UCIECHA: „Napad na Kongo" i rewja.

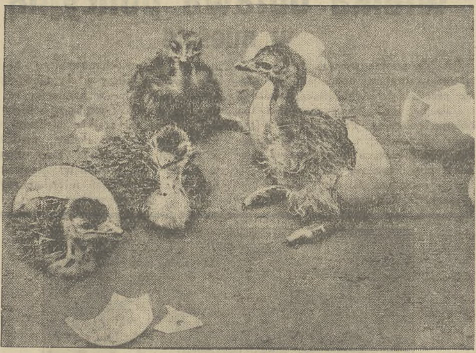
FOTOPLASTIKON, Plac Marjacki 5. JUGOSŁAWJA.

— TEATR WIELKI: Dziś we wtorek 14 kwietnia br. o godzinie 8-mej wieczorem „Bal w Savoyu", operetka P. Abrahama z Janiną Kulczycką i Wojciechem Dzieduszyckim w rolach głównych. Obsada premjerowa. Na czele: pp. Wilińska oraz pp. Jaśkiewicz, Pietraszkiewicz, Składanek i Więckowski.

— TEATR ROZMAITOŚCI: Dziś i jutro nieczynny.

— JUTRO WE ŚRODĘ OPERA. Drugie z rzędu przedstawienie staggione operowego pod dyrekcją T. Mazurkiewicza i R. Wragi odbędzie się w środę dnia 15 bm. Wykonane zostaną opery: „Rycerskość wieśniacza" Mascanigniego oraz „Pajace" R. Leoncavalla. Obsada: w „Rycerskości wieśniaczej" śpiewać będą Franciszka Platówna, Ada Lenczewska i St. Hinglerówna oraz znakomity tenor Józef Woliński i Aleksander Kasparek. W „Pajacach" wystąpią: świetna śpiewaczka Zofja Fedyczkowska jako Nedda oraz pp. Michał Holyński znany bas, Roman Wraga, Eugenjusz Narożny I. baryton opery warszawskiej, Hilsenrat-Woliński, Jan Hlady i Zbigniew Lipczyński.

Pisklęta





Zacharewicz w jednej z fascynujących scen „RÓŻY" („Kopernik-Marysieńka")

— POLSKIE KOMPOZYCJE W KONCERCIE RADJOWYM. W ramach koncertu symfonicznego nadawanego na wszystkie rozgłośnie polskie z Katowicz dnia 14 bm. godz. 20.10, wykonany zostanie m. in. często zagranicą wykonywany „Tryptyk Pastoralny" F. R. Łabuńskiego oraz koncert-suita na skrzypce i fortepian Tadeusza Jareckiego.

— RADJOWE „MINUTY LITERACKIE". Dzisiejsze, wtorkowe „Minuty Literackie" poświęca rozgłośnia lwowska twórczości Zofji Bogdańskiej. W ramach tej audycji, która nadana będzie o godz. 22.45 usłyszymy nowelę Z. Bogdańskiej „Henryk Szolc"

— KONCERT pod protektoratem p. prezyd. dr. Ign. Dembowskiego, ku czci śp. dyr. Marji Sołtysowej odbędzie się 16 bm. w sali Tow. Muzycznego ul. Chorążczyzny o godz. 20.15. Bliższe szczegóły w afiszach.

— „PORADNIA MODY „DZIENNIKA POLSKIEGO" udziela dla wszystkich Czytelniczek „Dz. Polskiego" porad w sprawach mody każdej środy (prócz świąt), od godz. 15.30—17. Do przeglądnięcia są najmodniejsze żurnale (francuskie), oraz próbki materjałów.

— WALNE ZGROMADZENIE LIGI POLSKO - JUGOSŁOWIAŃSKIEJ WE LWOWIE odbyło się dnia 30 ub. m. w wielkiej sali Izby Przemysłowo-Handlowej przy ul. Akademickiej. Po odczytaniu protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia zabrał głos przewodniczący Tow. prof. dr. S. Niemczycki, który zobrazował roczną działalność Stowarzyszenia, zachęcając zgromadzonych członków do dalszej pracy na polu zbliżenia obu bratnich narodów. Następnie składali sprawozdanie skarbnik i sekretarz Ligi. Po ożywionej dyskusji nad sprawozdaniem Zarządu i po udzieleniu absolutorjum ustępującemu Wydziałowi, nastąpiły wybory. Nowy Zarząd Ligi ukonstytuował się w następującym składzie: przewodniczący dr. Stanisław Niemczycki, zastępcy przewodniczącego: Bolesław Czuruk i Karol Trawiński, skarbnik: Mgr. Adam Karchesy, sekretarz: Jan Walisiewicz. Członkowie Wydziału: inż. Barwicz, Mgr. Bogda, Dziekan, Grosmann, Huberówna, Laskownicki, dr. Lindertówna, dr. Matlakówna, dr. Patejdl, inż. Pirgo, Mgr. Pilewska, Petković, Skulski, inż. Stojković, Szimak, Wisłoski, Walisiewiczowa, Wondrausch, Wierzbiński. Komisja Rewizyjna: Kapko, Koberwein, dr. Morwitz. Liga wzywa wszystkich, których interesuje sprawa współpracy polsko - jugosłowiańskiej i wzajemnego się poznania, by zgłaszali się na członków tego Stowarzyszenia pod adresem: Lwów, Pasaż Mikolascha (schody na lewo II. p.). Sekretarjat czynny od godz. 6-tej do godz. 8-mej wieczorem, we wtorki i czwartki.

— NOWE WŁADZE OKR. LW. LIGI DROGOWEJ. Dnia 3 bm. odbyło się walne zebranie członków Okręgu Lwowskiego Ligi Drogowej na którem wybrano nowy zarząd w nast. składzie: prezes: gen. bryg. inż. Litwinowicz, wiceprezes: prof. inż. Emil Bratro, sekretarz inż. Tad. Cwynarski, zast. sekret. inż. Stan. Gawliński, członkowie: dyr. Jan Arnicki, inż. Z. Biluchowski, pos. dr. Byrka, inż. L. Ciechanowicz inż. St. Dażwański, dr. Tad. Dwernicki, dr. R. Gąsiorowski, dr. J. Greger, dr. J. Kozicki, redaktor Bron. Laskownicki, inż. F. Przewirski, Jan hr. Potocki, inż. Fr. Szczygieł, dr. Ignacy Wygard. Komisja rewizyjna: inż. Marjan Bilski, inż. Z. Marynowski, dr. Petyniak-Sanecki. Ustępującemu prezesowi gen. bryg. Bolesławowi Popowiczowi wyrażono gorące podziękowanie za owocną pracę na terenie Ligi Drogowej.

— LWOWSKI ZAWODOWY ZWIĄZEK ARTYSTÓW-PLASTYKÓW donosi, że zpowodu choroby artysty-malarza Tytusa Czyżewskiego wystawa jego obrazów została przesunięta na termin późniejszy

— DO WARSZAWY ZA 15.40 ZŁ. W związku z uroczystościami ku czci Kilińskiego, uruchamia Liga Popierania Turystyki pociąg popularny, który odjedzie ze Lwowa w sobotę dnia 18 bm. o godz. 21.30 i zabawi dwa dni w Warszawie. Bilet na przejazd w obie strony wagonami pulmanowskiemi o numerowanych miejscach kosztuje 15.40, a w cenie tej mieści się: 50 proc. zniżki na wystawę zabytków cechowych, 25 proc. zniżki w tramwajach i niektórych kinach, wstęp na uroczystość odsłonięcia pomnika Kilińskiego, wolny wstęp na wystawę „Warszawa Przyszłości". Na wycieczkach po Warszawie towarzyszą uczestnikom przewodnicy Związku Propagandy Turystycznej. W pociągu biegnie wagon restauracyjny. Bilety są do nabycia w biurach Orbisu (Legjonów 29 i pl. Marjacki 5) i Wagons Lits Cook (pl. Halicki 5). Zapisy przyjmują też prowincjonalne biura Orbisu.

Pogrzeb śp. Julji Starzewskiej

Wczoraj w południe odbył się z krypty Katedry Ormiańskiej pogrzeb ś. p. Julji Starzewskiej. W pogrzebie wzięli udział — obok Rodziny — liczne grono znajomych Zmarłej, współpracownicy „Dziennika Polskiego" oraz koledzy red. St. Starzewskiego, syna Zmarłej. Na trumnie złożone zostały wieńce od Rodziny i od współpracowników Wydawnictwa „Dziennika Polskiego". Zwłoki śp. Julji Starzewskiej pochowane zostały na cmentarzu Janowskim.

UCZMY SIĘ LATAĆ!

Wobec wielkiego zainteresowania szybownictwem, Okręg Wojewódzki L. O. P. P. donosi, że pierwszy w r. b. kurs nauki latania na szybowcach w Szkole Szybowcowej rozpoczyna się dnia 19 kwietnia b. r. Jednocześnie wyjaśnia się, że program szkoły w r. b. został znacznie rozszerzony dzięki znacznemu wzrostowi ilości najnowszego sprzętu szybowcowego. Dla wygody uczniów w szkole wybudowany zostanie nowy budynek dla pomieszczenia uczniów w obrębie szkoły. Szkoła czynną będzie cały rok.

Nadto przewiduje się kursy treningowe dojazdowe i t. p. — Szczegółowych informacyj udzielą: Okręg Wojewódzki L. O. P. P. — ul. Podleskiego 1, — telef. 285-00 i Obwód Miejski L. O. P. P., ul. Akademicka 24 — telef. 201-71.

Zdarzenia i Wypadki

ZAMACH SAMOBÓJCZY CZELADNIKA RZEŹNICKIEGO

(a) Alojzy Duda, liczący 44 lat, pomocnik rzeźnicki, zam. przy ul. św. Kingi 6, zainkasował w dniu wczorajszym 150 zł. na rzecz swego pracodawcy, N. Ostaszewskiego. Duda wciągnięty został przez znajomych w grę hazardową, przyczem swobodnie w cza sie tej gry rozporządzał cudzą gotówką. Grał i grał, aż przegrał i w ten sposób 150 zł. po kryminalnej dróżce tej gry odpłynęło do kieszeń hazardzistów. Duda ocknął się dopiero po niewczasie, gdy już z tych pieniędzy nie miał ani grosza, to też nie mogąc zwrócić przegranych pieniędzy, powziął zamiar zamachu samobójczego. Udał się tedy do Hołoska i tam w lesie niedaleko Sanatorjum dla gruźliczo-chorych powiesił się na drzewie. Wśród sfer rzeźnickich samobójcza śmierć Dudy była tematem dnia.

GDY OKNO OTWARTE — ZŁODZEJA ZAPRASZA...

(a) W dniu wczorajszym około godziny 7-mej rano otwarte okno mieszkania adw. dra Izaka Kannera (ul. Wolność 10) skusiło przechodzącego i poszukującego już o tak wczesnej porze sposobności przestępczego występu, nieznanego złodzieja, który w mgnieniu znalazłszy się na parapecie okna, zapuścił najpierw swój wzrok w kierunku pokoju, a stwierdziwszy, iż niema tam nikogo, dostał się do wnętrza i w kilka chwil później zemknął z łupem: dwoma zegarkami, tacą srebrną i dwoma lichtarzami srebrnemi, łącznej wartości 500 zł. Po złodzieju wszelki ślad zaginął.

NIEPRAWNY POBÓR ODPRAWY ZWIĄZKOWEJ

(a) Władysław Kołodziej, kancelista Federacji kolejowców polskich (ul. Kętrzyńskiego 32) zawiadomił policję, iż niejaki Ignacy Weich, emeryt P. K. P. (ul. Bonifratrów 4) pobrał 200 zł. odprawę związkową na podstawie sfałszowanege zaświadczenia.

OJCIEC OSKARŻYŁ SYNA O KRADZIEŻ I PODPALENIE!...

(a) Jerzy Łukaczek (Sygniówka Wielka nr. 328) wniósł wczoraj wieczorem do policji doniesienie przeciw swemu 15-letniemu synowi Józefowi, który skradł mu gotówkę w kwocie 200 zł. i usiłował podpalić dom, poczem zbiegł bez śladu. W niedługim czasie po tem koszmarnem doniesieniu wywiadowca przytrzymał Józefa Łukaczka i odprowadził do aresztów miejskich celem tymczasowego przytrzymania.

ARESZTOWANA ZA PUSZCZANIE W OBIEG FAŁSZYWYCH MONET

(a) Posterunkowy doprowadził wczoraj wieczorem do komisarjatu P. P. Annę Marko, handlarkę drobiem (ul. Źródlana 46) za puszczanie w obieg fałszywych monet.

KŁOPOTY POMOCNIKA HANDLOWEGO JAKÓBA SCHOLDERA

(a) Jakób Scholder, zw. Brattler, pomocnik handlowy (ul. Łukasińskiego l. 4) kłopotami ma w ostatnich dniach zawieruszoną głowę. Na tle jakichś porachunków osobistych zachodzą mu bowiem ustawicznie drogę dwaj pomocnicy rzeźniccy, a to brat jego Leon Scholder i Józef Mehrer, obaj zamieszkali przy ul. Nenckiego 10. Obaj wymienieni napastują go od świtu do mroku, czatują na niego pod sklepem, gdzie jest zajęty, a gdy wyjdzie, rzucają wjego stronę pogróżki, tak, że Jakób Scholder obawia się wprost swego cienia. W dniu wczorajszym udał się Scholder pod opiekę komisarjatu policyjnego.

(a) **UMYSŁOWO CHORA UMKNĘŁA Z KULPARKOWA.** Z zakładu dla umysłowo chorych w Kulparkowie wydaliła się w dniu wczorajszym w nieznanym kierunku umysłowo chora Helena Janusz, która ostatnio mieszkała u swej siostry przy ul. Króla Leszczyńskiego 8.

(a) **NIEOSTROŻNE CZYSZCZENIE RĘKAWICZEK.** Zamieszkały przy ul. Sykstuskiej 44 Michał Sołowij w czasie czyszczenia rękawiczek benzyną nie zachował należytej ostrożności, to też w chwili eksplozji benzyny doznał poparzenia klatki piersiowej oraz rąk. Sołowija, który doznał poparzenia drugiego stopnia, Pogotowie Ratunkowe przewiozło do szpitala powszechnego.

(a) **NA CUDZĄ LEGITYMACJĘ PLOMBOWANE ZĘBY.** Chaim Kessler, pracownik w jednej z firm spedycyjnych, wręczył swą legitymację członkowską Ubezp. Społ. jednemu ze swoich znajomych, a ten na podstawie tej legitymacji korzystał z ambulatorjum dentystycznego wymienionej instytucji. Przeciw Kesslerowi wpłynęło doniesienie do sądu.

Wielka obława policyjna w mieście

(a) Na terenie wszystkich komisarjatów wczorajszej nocy, jako w okresie przedświątecznym, przeprowadzoną została na wielką skalę zorganizowana obława policyjna. Przytrzymanych zostało kilkudziesięciu osobników podejrzanych, z których duży procent stanowił poszukiwanych przez władze policyjne i sądowe. Między innymi funkcjonarjusze komisarjatu IV. przytrzymali na ul. Kochanowskiego szajkę włamywaczy, którzy w ciągu nocy planowali włamanie w kamienicy nr. 15 przy tej ulicy. W ten sposób ujęty został herszt tej szajki, niebezpieczny włamywacz Roman Fedak, niedawno w pościgu postrzelony. Przy ujętych w czasie rewizji osobistej znaleziono narzędzia do włamań mieszkaniowych.



Eichlerówna i Zacharewicz w filmie „Róża" (kina Kopernik—Marysieńka)

Z Przemyśla

POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ. We wtorek dnia 31 marca b. r. odbyło się posiedzenie Rady miejskiej. Na wstępie prezydent p. Chrzanowski zawiadomił Radę, że w miejsce radnego p. Hofmokla, przeniesionego do Katowic, wchodzi do Rady sędzia s. o. Stanisław Matyja. Wobec niezgodnych z prawdą insynuacji, podanej w jednem z pism miejscowych, jakoby inkasent Kabała został przemianowanym z woźnego przez obecnego prezydenta — oświadczył p. Chrzanowski, że przemianowanie to nastąpiło jeszcze w r. 1933, a więc na 9 miesięcy przed objęciem przez niego funkcji tymczasowego prezydenta miasta, zaś w sprawie nadużyć, popełnionych przez Kabałę, Zarząd miasta, przed ukończeniem postępowania karno-sądowego i dyscyplinarnego, które, jak wiadomo, są w toku — konkretnego stanowiska publicznie zajmować nie może. Po interpelacjach przystąpiono do obrad nad budżetem dodatkowym. Z przedstawionego budżetu dodatkowego wynikło, że konieczne wydatki na wybory do Sejmu i Senatu, wypłata 10 proc. dodatku kom. dla funkcjonarjuszy miejskich oraz gruntowny remont budynków miejskich, spowodowały przekroczenie budżetu na rok 1935—36 o 8.000 zł., które znajdują pokrycie w oszczędnościach, poczynionych w innych działach budżetowych oraz uzyskanemi dotacjami z Kom. Fund. Pożyczkowo-zapomogowego. Po dyskusji budżet dodatkowy uchwalono, przyczem w czasie dyskusji Dr. Grossfeld podniósł troskę i starania prezydenta o fundusze na budowę kolektora. Wnioski Zarządu miasta o przyjęcie kwot 25.000 zł. i 6.547 zł. z Kom. Fund. Pożyczkowo-zapomogowego na pokrycie strat, poniesionych z tytułu utraty dochodów z podatku ładunkowego i opłat mytniczych — bez dyskusji uchwalono. Następnie dokonano wyborów uzupełniających do poszczególnych Komisji w miejsce p. p. Hofmokla i Dr. Weintrauba, którzy Przemyśl na stałe opuścili i tak: do Komisji ogólnej wszedł Dr. H. Reichman, technicznej r. Lisikiewicz i inż. E. Gutmann, finansowo-gospodarczej r. A. Garlicki i r. M. Amster. Poczem załatwiono kilka drobnych spraw, a w końcu, na wniosek Dr. Grossfelda uchwalono jednogłośnie udzielenie zapomogi z funduszów miejskich dla strajkujących robotników we fabryce „Polna".

EGZAMINA NA POCZCIE. Pod przewodnictwem dyrektora przemyskiej poczty p. I. Isakowicza, przy asystencji kierowników oddziałów p. p. Wal. Guniaka i Stan. Ohalika — odbył się tu egzamin podurzędniczy uczestników kursu, który trwał od listopada do końca lutego. W kursie przygotowawczym brało udział 40 uczestników z Przemyśla, Jarosławia, Dobromila, Sanoka, Mościsk i Zarszyna. Wszyscy zdali egzamin z wynikiem dodatnim. Przed drugą komisją egzaminacyjną, której przewodniczył delegat lwowskiej Okręgowej Dyrekcji poczt i telegrafów p. mgr. Nowakowski odbył się egzamin absolwentek i absolwentów kursu kierowników agencyj pocztowych z ogólnym dobrym wynikiem.

AWANSE LEKARZY. Tymczasowy Wydział Samorządowy przesunął ginekologa dr. Gustawa Bodnara, sekundarjusza szpitala powszechnego, do VIII st. służb. płac urzędników państwowych i nadał stałą posadę lekarską okuliście dr. Janowi Witkowiczowi.

SAMOBÓJSTWO B. MILJONERKI. Onegdaj odebrała sobie życie przez zażycie większej dozy weronalu niejaka Amalja Frenklowa, wdowa po przemysłowca i radcy Izby Przemysłowej, który zmarł przed rokiem. Frenklowie byli bodaj najbogatszymi ludźmi w Przemyślu i do nich należał jeden z największych młynów w Polsce, który spłonął przed kilku laty. Obecnie cały kompleks budynków, należących do młyna, został wystawiony na licytację, co widocznie tak deprymująco wpłynęło na byłą miljonerkę, że targnęła się na życie, umierając prawie że w nędzy.

SPRAWA KABAŁY, inkasenta tut. Magistratu, aresztowanego, jak wiadomo, za sprzeniewierzenie kwoty ponad 7.000 zł., znajdzie swój epilog przed sądem dnia 16 kwietnia br. Ciekawą jest rzeczą, że tak Kabały, jak i oskarżonych równocześnie 15 urzędników miejskich, których prokurator pociąga do odpowiedzialności za pożyczanie od Kabały pieniędzy, pochodzących z defraudacji — bronią wyłącznie adwokaci żydowscy, a sam Kabała zaangażował sobie obrońcę jeszcze przed aresztowaniem.

PRZENIESIENIA. Zastępca starosty przemyskiego p. mgr. Gawenda przeniesiony został do Urzędu Wojewódzkiego we Lwowie na stanowisko referendarza, zaś nowomianowany pod pułkownikiem K. S. p. Roman Burnewicz, znany na terenie Przemyśla sportsmen i artysta amator, obejmuje agendy zastępcy szefa wojskowego Sądu Okręgowego we Lwowie, wreszcie komornik tutejszy p. Ziemiański przeniesiony został do Jarosławia na miejsce aresztowanego za nadużycia komornika Dawiskiby.

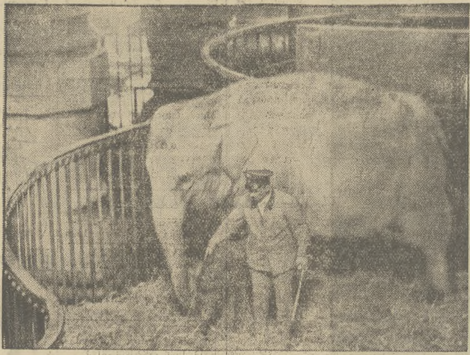
ZWOLNIENIE KOMORNIKA TABAKI. Aresztowany w związku ze znaną we Lwowie sprawą dr. Rabinera, komornik tutejszego III Rewiru Jan Tabaka został onegdaj wypuszczony na wolność. Dochodzenia prokuratorskie w jego sprawie prowadzi w dalszym ciągu prokurator Sądu Apelacyjnego we Lwowie.

STRAJK MANIFESTACYJNY. Zgodnie z uchwałą Lwowskiego Związku Pracowników Fryzjerskich przeprowadzili onegdaj pracownicy fryzjerscy w Przemyślu jednodniowy strajk jako protest przeciw nałożonemu na nich przymusowi urzędowych badań lekarskich

Ze Stanisławowa

ZMIANY W ADMINISTRACJI. W stanisławowskim Urzędzie Wojew. nastąpiły mianowania i przeniesienia. Dotychczasowy naczelnik Wydziału ogólnego w Urzędzie wojew. i inspektor starostw Dr. Ludwik Unger przeniesiony został na własne żądanie w stan spoczynku. Dr. Unger obejmuje w najbliższym czasie stanowisko komisarza Zarządu Uzdrowiska w Morzynie. Naczelnik Wydz. Samorządowego w Wojew. inż. Kazimierz Kuehn, otrzymał awans do 5-tej grupy uposażeniowej. W charakterze praktykanta administracyjnego 1 kat. został przyjęty do służby administracyjnej Mgr. Tadeusz Ochman.

Radość w ogrodzie zoologicznym



W ogrodzie zoologicznym w Berlinie urodziło się słoniątko, co jest bardzo rzadkim wypadkiem. Sądzono nawet, że słonie nie rozmnażają się w niewoli.

Stoisko polskie na międzynarodowej wystawie w Szanghaju

W okresie od 1 lipca do końca sierpnia br. odbędzie się w Szanghaju wielka międzynarodowa wystawa handlowa. Jest to pierwsza impreza tego rodzaju w Chinach. Polska Izba Handlowa w Szanghaju postanowiła wziąć w niej udział, urządzając stoisko polskie.

Wystawa ta może oddać duże usługi propagandzie i wprowadzeniu towarów polskich nietylko na rynek chiński, lecz również i na inne rynki Dalekiego Wschodu, gdyż spodziewany jest znaczny udział w wystawie sfer handlowych Japonji, Siamu, Kolonij Portugalskich, Wysp Filipińskich, Malajskich itd.

W związku z tem Izba Przemysłowo-Handlowa w Warszawie zwróciła się do szeregu polskich firm eksportowych branży włókienniczej, odzieżowej, konserw mięsnych, jarzynowych i owocowych, oraz do przedsiębiorstw produkujących artykuły sanitarne, chemiczne, maszyny włókiennicze i komunikacyjne — z propozycją wzięcia udziału w tej wystawie.

Firmy, które chcą wziąć udział w wystawie, winny przesłać Polskiej Izbie Handlowej w Szanghaju najnowsze kolekcje wzorów swych wyrobów, ilustrowane katalogi (w języku angielskim), cenniki itp.

Teściowa powodem do rozwodu

W Budapeszcie zakończył się ostatnio proces rozwodowy państwa Kiss, którego motywy są zarówno w sądowych jak towarzyskich sferach żywo komentowane. Sędzia musiał rozstrzygnąć, czy małżonek jest obowiązany żyć pod jednym dachem z przykrą teściową.

Młoda pani Kiss oświadczyła w sądzie, że jej mąż opuścił ją zupełnie bez żadnego powodu, oraz że wzbrania się płacić jej i czteroletniej córeczce należne im alimenty. Pan Kiss, wyższy urzędnik państwowy, przyznaje się do opuszczenia żony, którą niezmiennie, gorąco kocha. W ciągu sześciu lat podziwiał małżonkę, która okazała się najlepszą żoną i matką. Pomimo tego był zmuszony opuścić dom i rodzinę. Przed dwoma laty sprowadziła się bowiem do spokojnego domu matka jego żony i od tej chwili zaczęło się piekło. „Teściowa zamieniła nasze ognisko rodzinne na modny lokal rozrywkowy" — skarży się p. Kiss. Proszone obiady, podwieczorki i partje bridża odbywały się kilka razy w tygodniu. Naprożno zrozpaczony pan domu błagał teściową, by przywróciła spokój jego domowi. Także ze względów finansowych sytuacja taka była nie do wytrzymania. Żona urzędnika gorąco przywiązana do matki ulegała stopniowo jej wpływowi.

Nie mogąc dłużej znosić męczącej sytuacji, p. Kiss oświadczył żonie, że musi wybrać pomiędzy nim a matką. Gdy młoda kobieta wybrała matkę, małżonek zdecydował się dom opuścić.

Po przesłuchaniu licznych świadków, władze sądowe uchyliły skargę pani Kiss o alimenty, wychodząc z założenia, że jej mąż postąpił zupełnie słusznie, opuszczając dom wśród wyżej wymienionych okoliczności. Obowiązkim żony było spór załagodzić, lub stanąć zdecydowanie po stronie małżonka.

Kiedy telefon był nowością?

W Paryżu liczba abonentów telefonicznych sięga już 250.000, co stanowi 1 proc. ludności miasta. Pod tym względem Paryż prześciga Berlin i Londyn, gdzie procentowy stosunek abonentów do ludności jest niższy. Francja liczy ogółem półtora miljona abonentów telefonicznych. Pierwszym abonentem telefonu był Paryżanin, Andre Girardeau, który w 1880 roku wynajął aparat telefoniczny.

W owych czasach, jak mówi Girardeau, liczba abonentów była tak niewielka, iż nie oznaczano ich jak teraz numerami, lecz podawano centrali nazwisko osoby, z którą chciano rozmawiać. Po kilku jednak latach oswojono się z czarodziejską skrzynką i liczba abonentów wzrosła ta kszybko, że wprowadzono numerację aparatów.

Nafta będzie do zastąpienia

Prasa amerykańska donosi o sensacyjnym wyniku narad, które toczyły się na zebraniu towarzystwa dla poparcia rozwoju wiedzy w St. Luis. Fizyk amerykański, Greeley Abbot, sekretarz instytutu naukowego Smithsona, zakomunikował o rewelacyjnem odkryciu możliwości czerpania energji z promieni słonecznych. Twierdzenie, że dzisiaj jest już możliwe zużytkowanie 15 procent energji słonecznej, skoncentrowanej w nowym aparacie, wynalezionym przez niego na cele przemysłowe. Aparat ten jest pewnego rodzaju parabolicznym reflektorem z ruchomą osią, dzięki czemu po wprawieniu go w ruch specjalnym zegarem, można go nastawić stosownie do sytuacji słonecznej i zbierać przez cały dzień promienie ciepła i światła do szklanej retorty.

Terorta wewnętrzna jest oddzielona od drugiej zewnętrznej próżnią jako najlepszym izolatorem i zawiera ciężki olej, który absorbuje żar słońca i oddaje ciepło do kotła parowego. Wysoka temperatura przeobraża aparat w energję. Prace prof. Abbota znajdują się w stadjum początkowem, lecz udało mu się już zdobyć energję motorową z żaru słońca, poprzednio marnowanego nieproduktywnie. Prof. Abbot twierdzi, że w przyszłości odegrają pustynie w ekonomji państw podobną rolę, jak dzisiaj pola naftowe. Położone w strefie podzwrotnikowej, staną się niewyczerpanym rezerwuarem „potoków promieni słonecznych".

35.000 salonów kosmetycznych w U. S. A.

W r. 1900 Stany Zjednoczone liczyły na całem swem terytorjum tylko 283 instytuty kosmetyczne, których łączne obroty sięgały sumy 8 miljonów dolarów. W r. 1936 liczba tych instytutów wynosi już 35.000, a obroty za rok ubiegły dosięgły sumy 225 miljonów dolarów, t. j. 30 razy więcej, niż w roku 1900. Tak olbrzymi rozwój przemysłu i sztuki kosmetycznej w U. S. A. należy przypisać nietylko nadzwyczajnym postępom wiedzy i sprawności w tej dziedzinie, lecz także i temu, że z instytptów tych korzystają dzisiaj nietylko kobiety z uprzywilejowanych dziesięciu tysięcy, lecz miljony kobiet, pracujących zawodowo, oraz, jak się okazuje, coraz większa liczba mężczyzn.

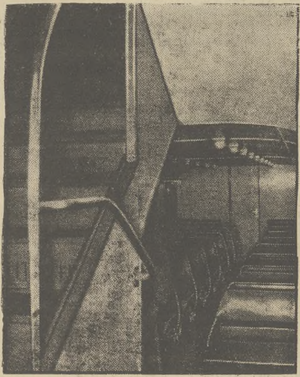
Nikt bowiem dzisiaj nie chce uchodzić za starego, ani kobieta ani mężczyzna, i to nietylko ze względów estetycznych, lecz przedewszystkiem życiowych, wobec coraz cięższych warunków na rynku pracy i coraz ostrzejszej konkurencji ze strony sił młodszych.

...program radjowy

WTOREK, DNIA 14 KWIETNIA.

6.30 Audycja poranna. 7.30 (LW) Odczytanie programu na dzień bieżący. 7.35 (LW) „Parę informacyj". 7.40 Audycja poranna c. d. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Dziennik południowy. 12.15 (LW) Polska opera (Płyty). 13.10 „Chwilka gospodarstwa domowego". 13.15 Z rynku pracy. 13.20 (LW) „W Hiszpanji". 15.15 Wiadomości o eksporcie polskim. 15.20 Przegląd giełdowy. 15.30 Muzyka lekka w wyk. Małej Ork. 16.10 Skrzynka P. K. O. 16.25 Recital śpiewaczy Stanisława Znicza. 16.45 Cała Polska śpiewa. 17.00 „Skarby Polski": „Hodowlane bogactwa Polski" — odczyt. 17.15 Koncert muzyka duńskiej. 18.00 Skrzynka językowa. 18.10 Arje i pieśni W. Mozarta. 18.30 (LW) Skrzynka techniczna w oprac. inż. J. Mińskiego. 18.40 (LW) Silva Rerum. 18.45 (LW) Recital śpiewaczy Cecylji Otto (sopran). Akompanjuje Tadeusz Seredyński. 19.10 (LW) Lwowski feljeton aktualny. 19.20 (LW) Koncert reklamowy. 19.35 Wiadomości sportowe. 20.00 „Likwidacja żartoteki" (ostateczne rozwiązanie konkursu na najlepszy dowcip). 20.10 Koncert symofniczny. 22.30 (LW) Groteska muzyczna (Płyty). 22.45 (LW) Minuty literackie. — Nowela Z. Bogdańskiej p. t. „Henryk Szolc". 23.00 Wiadomości meteor. dla żeglugi powietrznej. 23.05 (LW) Muzyka taneczna.

Dwupiętrowe wagony niemieckie



Zdjęcie wnętrza wagonu, na którem widoczne są schody, wiodące na drugie piętro.

Przyrost radjosłuchaczy europejskich

Opierając się na oficjalnych danych poszczególnych radjofonij lub władz pocztowych, trzeba stwierdzić, że 30 procent mieszkańców Europy słucha radja. Mówimy o okresie zimowym w roku 1935-36.

Do ilości słuchaczy europejskich, a właściwie odbiorników, doliczyć należy około 2.550.000 radjopajęczarzy. W samej Hiszpanji naprzykład liczba ich ma wynosić blisko miljon. Liczba radjoodbiorników w Europie przekracza cyfrę 27 miljonów. Jeżeli przyjmiemy, iż przeciętnie korzysta z jednego aparatu cztery osoby, to dojdziemy do wniosku, iż cyfra ludzi, słuchających radja, grubo przekracza sto miljonów słuchaczy.

Jeśli chodzi o poszczególne kraje, to n. p. Anglja powiększyła swój stan abonentów w roku 1935 o 9.2 procent i posiada obecnie 9.403.190, przyczem nasycenie tego kraju pod względem radjowym wynosi blisko 16 procent, Austrja w tym czasie uzyskała o 1.9 procent radjosłuchaczy, nasycenie jej radjofonją wynosi 8 procent, a liczba radjoabonentów 537.490; Bułgarja 6.050.000 mieszkańców pozyskała w ciągu roku 11.1 procent radjoabonentów, których liczy dzisiaj 10.000, w stosunku do roku 1935 — 9.000, przyczem nasycenie kraju wynosi 0.16 procent. Danja natomiast, która ma prawie o połowę mniej mieszkańców (3.705.500) liczy 609.226 radjoabonentów, co czyni 16,4 procent w stosunku do ilości mieszkańców. — Jest to kraj najsilniej zradjofonizowany w Europie, natomiast Francja, przy swoich blisko 42.000.000 mieszkańców, jest nasycona radjem zaledwie w 6.3 proc., jednakże przyrost radjoabonentów w jednym roku wynosił tam imponującą cyfrę 49,5 proc., a więc prawie o połowę dotychczasowego stanu (rok 1935 — 1.755.936 — rok 1936 — 2.625.677). Niemcy mają dziś 7.192.952 radjosłuchaczy, co stanowi 10.8 proc. ludności. Na wysokiem miejscu stoi Szwajcarja — 10.1 proc. nasycenia i Szwecja 13.4 proc. nasycenia radjoabonentami w stosunku do ilości mieszkańców.

Polska w roku 1935 pozyskała o 31.5 proc. więcej radjosłuchaczy, co stanowi 491.823 radjoabonentów, czyli 1.5 proc. ogólnej liczby ludności (33.584.000). Oczywiście wszystkie te cyfry odnoszą się do dnia 1 stycznia b. r. Trzeba to nadmienić, gdyż w ciągu ubiegłego kwartału 1936 roku, liczba radjosłuchaczy w Polsce wzrosła poważnie, przekraczając cyfrę pół miljona i wzrasta nadal. Nie wątpimy, że — zwłaszcza jeśli tylko potanieje u nas sprzęt radjowy — wysuniemy się w procentowem nasyceniu kraju radjoaparatami na miejsce jeśli nie czołowe narazie, to przynajmniej odpowiadające bodaj w części i wielkości naszego Państwa i liczbie jego mieszkańców.

Humor zagraniczny



Wróg kobiet, zajęty w charakterze stróża nocnego we fabryce manekinów.

Wydawca: Małop. Wydawnictwo we Lwowie Sp. z ogr. odp. Redaktor odpow.: Dr. Klaudiusz Hrabyk
Drukarnia Sp. Wyd. Słowa Polskiego, Lwów, ul. Zimorowicza 15.